



- Warto te miejsca odwiedzić
- [strona 2](#)
- Broszura budżetowa powiatu poznańskiego
- [strony I-IV](#)
- Bogata oferta dla turystów w powiecie
- [strona 4](#)

Wesołych Świąt

Wielkanoc to czas,
gdy nadzieja na lepszą przyszłość
otula nasze serca,
a nowa energia i optymizm
dodaje sił w podejmowaniu wyzwań.
Życzę, aby wiosenna aura
pomogła otworzyć się na świat
i drugiego człowieka,
przynosząc wraz z potrzebą działania
wiarę w pokój na świecie.

Jan Grabkowski
Starosta Poznański



POWIAT
POZNAŃSKI

Warto te miejsca odwiedzić

Rekomendowane Atrakcje Turystyczne Powiatu Poznańskiego 2024

- Arboretum Kórnickie (Arboretum Instytutu Dendrologii Polskiej Akademii Nauk)
- Aromatorium - Biblioteka Zapachów w Owińskach
- Automobilklub Wielkopolski - Tor Poznań
- Black Water Links Golf Club
- Cascader Park Kobylnica
- Centrum Edukacji Ekologicznej Wielkopolskiego Parku Narodowego
- Deli Park Natura w Trzebowie
- El Gokart Poznań/Skórzewo
- Galeria Sztuki w Mosinie
- Golf Klub w Puszczykowie
- Gród Pobiedziska
- Historyczny Park Linowy "Nadrzewna Osada" w Murowanej Goślinie
- Kuwaka Centrum Sportów Wodnych w Pobiedziskach
- Lodowisko Misiątek w Tarnowie Podgórny
- Lodowisko OAZA Błonie w Kórniku
- Lodowisko w Swarzędzu
- Makiet Borówiec
- Muzeum im. o. Mariana Żelazka w Chludowie
- Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie
- Muzeum Pałac w Rogalinie
- Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie
- Muzeum Pracownia-Literacka Arkadego Fiedlera w Puszczykowie
- Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie
- Muzeum Tyfologiczne w Owińskach
- Ośrodek Edukacji Leśnej "Łysy Młyn"
- Ośrodek Edukacji Przyrodniczo-Leśnej "Dziewicza Góra"
- Pałac Biedrusko
- Pałac Jankowice
- Papugarnia ARA w Trzebowie
- Park Dzieje w Murowanej Goślinie
- Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach
- Pływalnia OAZA w Kórniku
- Pływalnia w Koziegłowach
- Pływalnia Wodny Raj w Swarzędzu
- Przystań AKWEN Marina w Czerwonaku
- Sauna Owińska
- Skansen i Muzeum Pszczelarstwa im. prof. Ryszarda Kosteckiego w Swarzędzu
- Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach
- Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki
- Tarnowskie Termy
- Tarnowskie Tężnie
- Traperska Osada w Bolechówku
- Wake Park Kórnik
- WakeSpot Dąbrowa
- WakeSpot Owińska
- Zagroda Szczęśliwych Zwierząt w Białegach
- Zamek w Kórniku (Polska Akademia Nauk Biblioteka Kórnicka)

Zakończyła się czwarta edycja Certyfikacji Atrakcji Turystycznych Powiatu Poznańskiego. Wyróżnienie uzyskało 47 obiektów, a uroczysty finał akcji odbył się w Dworze Skrzynki w gminie Stęszew.



FOT. ANNA SKALSKA

Celem przedsięwzięcia jest promocja oferty turystycznej aglomeracji poznańskiej oraz systematyczne podnoszenie jej standardu. W tym roku do grona organizatorów certyfikacji: Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej (PLOT) oraz Powiatu Poznańskiego dołączył Instytut Skrzynki – Instytut Dokumentacji, Rozwoju i Promocji Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarnego Powiatu Poznańskiego. Instytut to samorządowa instytucja kultury powiatu poznańskiego z siedzibą w

zabytkowym, zrewitalizowanym Dworze Skrzynki. I to właśnie tam odbył się finał akcji.

Przedstawiciele wyróżnionych atrakcji odebrali pamiątkowe certyfikaty z rąk starosty poznańskiego Jana Grabkowskiego. – Zdobyć certyfikatu nie było łatwym zadaniem. Każdy z obiektów musiał wykazać się odpowiednim standardem w zakresie wyposażenia, oferty i działań promocyjnych. Przyznane certyfikaty potwierdzają, że na terenie powiatu poznańskiego można sko-

rzystać z bogatej i różnorodnej oferty turystycznej o wysokiej jakości – zaznacza Jan Grabkowski.

W projekcie wzięły udział 52 obiekty, spośród których 47 uzyskało rekomendację. Najlepsze obiekty z poszczególnych kategorii uhonorowano okolicznościowymi statuetkami. Wśród „Muzeów” zwyciężyło Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, w kategorii „Parki rozrywki/ośrodki edukacji” najlepszy okazał się DELI Park Natura w Trzebowie,

a w gronie obiektów z kategorii „Rekreacja” pierwsze miejsce zdobyły Tarnowskie Termy. Wśród wyróżnionych obiektów znalazło się 6 debiutantów.

– Nowe obiekty: Aromatorium – Biblioteka Zapachów w Owińskach, Golf Klub w Puszczykowie, Lodowisko Misiątek w Tarnowie Podgórny, Lodowisko OAZA Błonie w Kórniku, Sauna Owińska i Tarnowskie Tężnie stanowią doskonałe uzupełnienie listy znanych i popularnych atrakcji powiatu poznańskiego – poleca Jan Grabkowski, dyrektor Instytutu Skrzynki. Certyfikaty zdobyte w projekcie zostały przyznane na dwa lata. Stanowią będą elementem zróżnicowanych działań promocyjnych, prowadzonych przez Poznańską Lokalną Organizację Turystyczną oraz Powiat Poznański.

– Finał certyfikacji z pomysłem zaplanowaliśmy właśnie teraz, gdy wraz z kalendarzową wiosną rozpoczyna się kolejny sezon turystyczny. Dzięki temu w planach tegorocznych wyjazdów weekendowych czy wakacyjnych będzie można uwzględnić odwiedziny Rekomendowanych Atrakcji Turystycznych Powiatu Poznańskiego. Te miejsca to po prostu gwarancja dobrych wrażeń – podsumowuje Jan Mazurczak, prezes Zarządu PLOT.

Piotr Basiński

Bardzo cenna obecność

W Murowanej Goślinie odbyło się spotkanie rzemieślników zrzeszonych w Cechu Rzemieślników, Kupców i Przedsiębiorców z lokalnymi samorządowcami. Uczestniczyli w nim także starosta poznański Jan Grabkowski oraz wicestarosta Tomasz Łubiński.

W trakcie wydarzenia, które odbyło się w filii Zespołu Szkół im. Gen. Dezyderygo Chłapowskiego w Bolechowie, przedstawiciele cechu mówili o wielu sprawach nurtujących to środowisko. Rzemieślnicy przypomnieli o wielu inicjatywach i pomysłach, które zostały zrealizowane w ostatnich latach. W szczególności sposób dziękowali za

nowy wiadukt na ul. Gnieźnieńskiej, oddany do użytku trzy lata temu, przy ogromnym wsparciu finansowym powiatu poznańskiego.

– Bardzo sobie cenię obecność wśród rzemieślników, podobnie jak w innych, lokalnych grupach, bo to one tworzą środowisko naszej małej ojczyzny. Oni mają swoje potrzeby, swoje życzenia, swoje

pomysły. I należy czerpać od nich, żeby systematycznie to wszystko realizować krok po kroku. A rzemiosło potrafi docenić, co się dla nich robi. To dla nich też m.in. kształci uczniów nasza szkoła w Bolechowie – mówił starosta poznański Jan Grabkowski.

– Nasza szkoła jest otwarta na środowisko, bo kształci się w niej 90 procent

uczniów z gmin Murowana Goślina i Czerwonak. Dziś mamy też rzemieślników, pracodawców, seniorów i inne środowiska, które na terenie naszej szkoły powinny się spotykać. I to jest istota naszego spotkania – powiedział Mariusz Palka, dyrektor Zespołu Szkół im. Gen. Dezyderygo Chłapowskiego w Bolechowie. Podczas spotkania rzemieślnikom i zgromadzonym gościom zaśpiewał Chór Dziewczęcy Canzona z Murowanej Gośliny.

Jacek Pałuba

Starosta i Starostwo z wyróżnieniami

Starosta poznański Jan Grabkowski został laureatem konkursu „Samorządowiec kadencji”, a Starostwo Powiatowe w Poznaniu wyróżniono w projekcie „Odpowiedzialny i Przyjazny Pracodawca”.

Konkurs „Samorządowiec kadencji” organizowany jest przez Portal Samorządowy. Jego celem jest wybór i nagrodzenie liderów wszystkich szczebli jednostek samorządu terytorialnego, którzy dzięki mądrym i odważnym decyzjom, sprawnemu zarządzaniu przyczyniają się do rozwoju swoich gmin, powiatów i województw. W tym roku w gronie wyróżnionych znalazł się jeden marszałek, trzech starostów, trzech prezydentów miast, pięciu burmistrzów i wójtów oraz dziesięciu radnych. Wśród starostów doceniono Jana Grabkowskiego.

– Dobiega końca wyjątkowa kadencja samorządowa... Chcieliśmy na jej koniec symbolicznie uhonorować ludzi, którzy nie tylko związali życie z samorządem, ale też aktywnie w nim w tym czasie działali, mimo trudnych warunków, pandemii i napaści Rosji na Ukrainę, zmienili swoje małe ojczyzny na lepsze. To osoby, które zasługują na najwyższe laury i jako Portal Samorządowy mamy ogromną przyjemność podziękować im tą nagrodą

– podsumował Rafał Kerger, pomysłodawca konkursu i koordynator prac kapituły z ramienia organizatora.

Wyróżnienie otrzymało również Starostwo Powiatowe w Poznaniu, które zostało laureatem programu „Odpowiedzialny i Przyjazny Pracodawca”. – Jesteśmy największym powiatem w Polsce, w którym mieszka około 450 tysięcy osób – podkreślał Jan Grabkowski na gali, która odbyła się w Centralnym Domu Technologii w Warszawie. – Dbamy o swoich pracowników, o ich rozwój, ponieważ zależy nam na jakości – dodał starosta. W tym roku wręczono 21 wyróżnień. Dwa z nich trafiły do jednostek samorządu terytorialnego.

Celem zainaugurowanego w 2019 roku programu jest wyróżnienie przedsiębiorców, którzy wykazali się szczególnym zaangażowaniem we wdrażaniu Pracowniczych Planów Kapitałowych w swoich firmach, wykorzystując je jako element systemu benefitów pracowniczych i osiągając wysoką partycypację w programie. (ts)

Ostatnie pytanie było najtrudniejsze

„Moje pasje” – taki tytuł nosiło spotkanie Jana Grabkowskiego z uczniami II Liceum Ogólnokształcącego w Swarzędzu. Starostę poznańskiego pytano m.in. o to „czy lubi podróżować”, „jakie preferuje pierogi” i „czy lubił się uczyć będąc w szkole”.

– To ostatnie pytanie było najtrudniejsze, bo przecież nie mogłem skłamać – śmiał się gość licealistów z Dwójki. W trakcie rozmowy nie brakowało również poważniejszych pytań i poważniejszych tematów. Starosta opowiadał m.in. o



FOT. TOMASZ SIKORSKI

latach młodości, a także o swojej działalności samorządowej. – Zawsze podkreślałem, że warto spotykać się z młodzieżą i bardzo chętnie na takie spotkania przychodzę. Choćby po to, by zachęcić ich do interesowania się tym, co się dzieje wokół. Nasze pokolenie za chwilę będzie odsuwać się

w cień i nawet się nie obejrzymy, kiedy to właśnie ta młodzież dojdzie do głosu. Oni są naszą przyszłością – stwierdził Jan Grabkowski.

Starosta nie był pierwszym gościem licealistów ze swarzędzkiej Dwójki. – Pomysł, by organizować tego typu spotkania narodził się podczas jednej z

lekcji z moją klasą – zdradziła Małgorzata Morawska, nauczycielka chemii z placówki prowadzonej przez powiat poznański. – Mamy w klasie wielu wspaniałych uczniów, którzy poza nauką zajmują się jeszcze sportem, tańcem czy muzyką. Postanowiliśmy zatem uczyć się od siebie tych pasji. Ale też zapraszamy gości z zewnątrz. Dziś mieliśmy doskonałą lekcję samorządowości i obywatelskiej postawy. Mam nadzieję, że młodzież wyciągnie z niej wnioski i przełoży je na działania, choćby w tak małej społeczności, jaką jest szkoła – dodała.

Tomasz Sikorski



BROSZURA BUDŻETOWA

POWIATU POZNAŃSKIEGO

Ludzie chcą mieszkać i inwestować w powiecie

WYWIAD

Jan Grabkowski

STAROSTA POZNAŃSKI

- Budowę powiatu zaczynaliśmy praktycznie od podstaw. Ostatnie 25 lat to czas wielkich inwestycji i wielkich zmian. Przez ten czas, wspólnymi siłami, zmienialiśmy i nadal zmieniamy region zgodnie z oczekiwaniami naszych mieszkańców. A tych z każdym rokiem przybywa – mówi starosta poznański Jan Grabkowski.

W tym roku powiat poznański świętuje 25-lecie. Rozmowę trudno zatem rozpocząć od innego tematu. Jak Pan wspomina te minione ćwierć wieku?

- Z jednej strony 25 lat to niewiele. Z drugiej, to wystarczająco długi czas, aby zebrać odpowiednie doświadczenie i dowiedzieć się czegoś więcej na temat konkretnego miejsca i otaczających nas ludzi. W moim przypadku właśnie ludzie odgrywają bardzo ważną rolę. Mam to szczęście, że przez wszystkie lata spotykałem na swojej drodze osoby, które mnie inspirowały i wspierały w różnego rodzaju działaniach. W ciągu ćwierćwiecza często stawałem przed rozmaitymi wyborami, czasami trzeba było ryzykować. Ale też w mojej naturze leży to, by czasami iść pod prąd i sięgać po to, co na pierwszy rzut oka wydaje się niemożliwe. Wspólnymi siłami wielokrotnie to się udawało.

Powiat był tworzony praktycznie od zera...

- Zaczynaliśmy od podstaw. W 1999 roku budżet powiatu poznańskiego wynosił 33 miliony. Dzisiejszy to około 610 milionów. A i tak z różnych powodów, choćby przez podatek janosikowy, jest on ograniczony. Na początku w siedemnastu naszych gminach mieszkało 250 tysięcy osób. Teraz to w przybliżeniu 450 tysięcy. Te liczby mówią same za siebie.

Co powoduje, że ludzi przybywa?

- Jesteśmy atrakcyjnym miejscem do życia. Przez lata wiele osiągnęliśmy. I to wspólnie, wraz z gminami, między innymi w ramach Metropolii Poznań. Zawsze podkreślam, że samemu można zrobić bardzo dużo, ale razem sięga się po rzeczy, które z perspektywy pojedynczego człowieka wydają się być praktycznie poza jego zasięgiem. Tak samo



FOT. ARCHIWUM POWIATU POZNAŃSKI

W ciągu ćwierćwiecza często stawałem przed rozmaitymi wyborami, czasami trzeba było ryzykować. Ale też w mojej naturze leży to, by czasami iść pod prąd i sięgać po to, co na pierwszy rzut oka wydaje się niemożliwe. Wspólnymi siłami wielokrotnie to się udawało

działa samorząd. Przez 25 lat nie baliśmy się inwestować, często korzystając z unijnego dofinansowania. Niektóre z tych inwestycji powstawały latami, inne napotykały przeszkody, a jeszcze do kolejnych sam musiałem się przekonać. Były też i takie, o które walczyłem z olbrzymią determinacją. Czas pokazał, że było warto.

Jedną z takich poważnych inwestycji była budowa nowej siedziby Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. To w tej chwili jedna z dwóch najnowocześniejszych tego typu placówek w kraju.

- Oddaliśmy ją do użytku przed dwoma laty. Zaczynaliśmy na dwóch piętrach budynku przy ul. Jackowskiego w Poznaniu. Z każdym kolejnym rokiem w powiecie przybywało inwestycji, a liczba mieszkańców rosła. Dochodziliśmy do wniosku, że musimy stworzyć nowoczesną instytucję, na miarę takiego samorządu jakim jest powiat poznański. I to się udało. Koszty były ogromne, bo pochłonięły ponad 30 mln zł, na szczęście skorzystaliśmy ze środków unijnych. Obecnie, wspólnie z miastem Poznań, finiszujemy z Metropolitąlnym Systemem Informacji Przestrzennej. To usługa, a raczej e-usługa, z której można korzystać 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu i z każdego miejsca na świecie. Śmiało powiem, że to projekt na miarę naszych czasów. Bardzo potrzebny, bo nie ma dobrej gospodarki bez dobrej obsługi geodezyjnej.

Mówiąc o minionych 25 latach warto też wspomnieć o edukacji i o zmianach, jakie zaszły na tym polu.

- Edukacja to nasza przyszłość. Kiedy ćwierć wieku temu przejeżdżaliśmy w powiecie szkoły ponadgimnazjalne, niemal natychmiast rozpoczęły się remonty, by stworzyć warunki sprzyjające nauce. Zainwestowaliśmy w to olbrzymie pieniądze. Naszym okrętem flagowym jest Zespół Szkół numer 1 w Swarzędzu, z klasami patronackimi, gdzie hasło, by stawić na kształcenie zawodowe przekształcane jest w działanie. Swarzędz nie jest jednak wyjątkiem. Podobnie jest w Bolechowie czy Rokietnicy. Inwestujemy w oświatę, bo chcemy aby nasza młodzież była dobrze wykształcona, by rozumiała otaczający ją świat.

Na co w tym roku powiat poznański przeznaczy pieniądze w tym obszarze?

- W 2024 roku trzeba będzie wydać 159 milionów złotych, przy 101,5-milionowej subwencji oświatowej, która nie wystarcza nawet na płace dla nauczycieli. Pozostałe 57,5 miliona złotych pochodzi z dotacji i ze środków własnych powiatu. W tym roku planujemy między innymi budowę sali gimnastycznej w Zespole Szkół w Bolechowie, kontynuowane będą też prace rewaloryzacyjne w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidy w Owińskich, a w Zespole Szkół w Rokietnicy rozpocznie się budowa internatu.

dokończenie na stronie IV

Skrzydła dla edukacji

Edukacja to ważny priorytet tegorocznego budżetu – sięgający ponad 159 mln złotych. To głównie wydatki na prowadzenie dwunastu publicznych placówek oświatowych w powiecie poznańskim (127 mln zł).

Kolejne wydatki to realizacja programu wspierania edukacji w powiecie poznańskim na kwotę ponad 774 tys. zł. I tak: 240 tys. zł zaplanowano na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych dla uczniów, 100 tys. złotych na zajęcia fakultatywne dla uczniów klas maturalnych naszych szkół oraz 39 tys. zł na nagrody Starosty Poznańskiego dla uczniów za wybitne osiągnięcia oraz dla uczniów branżowych szkół za wysokie wyniki w nauce. Na stypendia Rady Powiatu w Poznaniu, dla uczniów szkół ponadpodstawowych, przeznaczono ponad 395 tys. zł.

To także dbanie o kadre nauczycielską, stąd 502 tys. zł zaplanowano na dokształcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat. Kwota na nagrody to 153 tys. zł. Na dotacje dla szkół i placówek, wpisanych do ewidencji

na finansowanie naboru do szkół ponadpodstawowych w roku szkolnym 2023/2024 na obszarze Metropolii Poznań.

Równie ważne są inwestycje w infrastrukturę oświatową. Za 22 mln zł wybudowana zostanie sala gimnastyczna wraz z zapleczem sanitarnym, sportowym, dydaktycznym i strzelnicą na terenie Zespołu Szkół w Bolechowie. Planowany termin zakończenia prac - 2025 rok. W roku bieżącym planuje się zakończenie modernizacji zaplecza sanitarnego sali gimnastycznej w Zespole Szkół nr 1 w Swarzędzu za kwotę 620 tys. zł. W kwietniu do dyspozycji uczniów oddany zostanie nowo urządzony, zabytkowy park, wokół Zespołu Szkół w Rokietnicy, za kwotę 7,3 mln zł. W tym roku zostanie także wykonana wstępna koncepcja, konieczna do rozpoczęcia budowy internatu w Rokietnicy (blisko 160 tys. zł). Nową siedzibę otrzyma także Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Swarzędzu, która przeniesie się do przebudowywanego budynku w Kobylnicy.

Chcemy czystego powietrza

W 2024 roku na działania z zakresu ochrony środowiska zaplanowano prawie 1,7 mln zł.

Podobnie jak w ubiegłych latach, powiat koncentruje się na walce ze smogiem poprzez dofinansowanie likwidacji źródeł niskiej emisji z indywidualnych systemów grzewczych (tzw. „kopciuchów”) i zastąpienie ich rozwiązaniami proekologicznymi. W ramach dotacji można ubiegać się o dofinansowanie likwidacji źródła ogrzewania na paliwo stałe i wymianę na nowy system grzewczy np. podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, ogrzewanie za pomocą kotła gazowego lub na biomasę, ogrzewanie elektryczne czy pompę ciepła. Oprócz tego można uzyskać dotację na instalację pompy ciepła wraz z panelami fotowoltaicznymi lub na ogrzewanie elektryczne wraz z instalacją fotowoltaiczną.

Ponadto w tym roku będą kontynuowane działania dotyczące usuwania wyrobów zawierających azbest. W ramach tego zadania finansowany jest cały proces likwidacji azbestu – od demontażu, przez odbiór i transport, po utylizację. Zaplanowano również prowadzenie edukacji ekologicznej oraz monitoring osuwisk na terenie powiatu.

Celem jest włączanie społeczne

W budżecie na zadania z zakresu pomocy społecznej, pieczy zastępczej, promocji i ochrony zdrowia, wspierania osób niepełnosprawnych, nieodpłatnej pomocy prawnej, polityki rynku pracy zaplanowano ponad 71 mln zł.

To zadania, których celem jest włączanie społeczne, czyli umożliwienie wszystkim mieszkańcom uczestnictwa w życiu społecznym, kulturalnym czy gospodarczym naszej lokalnej wspólnoty.

Ponad 20 mln złotych to kwota pozwalająca na utrzymanie dzieci w pieczy zastępczej, w rodzinach zastępczych i w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Prowadzenie Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach to 10 mln złotych, funkcjonowanie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie 5 mln a Powiatowego Urzędu Pracy



Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach oferuje swoim mieszkańcom profesjonalną opiekę

w Poznaniu 24 mln złotych. W powiecie prowadzony jest także ośrodek wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi - Środowiskowy Dom Samopomocy w Puszczykowie - to koszt 741 tys. zł. Osobom w kryzysie pomaga Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Kobylnicy. Powiat prowadzi też mieszkania treningowe dla opuszczających pieczę zastępczą dzieci, które w ten sposób mają szansę się usamodzielniać (1,4 mln zł). Na dofinansowanie rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych,

w tym w warsztatach terapii zajęciowej zaplanowano 2,9 mln zł, izby wytrzeźwień dla osób doprowadzonych z terenu powiatu poznańskiego (1,5 mln zł), a prowadzenie 10 miejsc w mieszkaniach wspomaganych dla osób z niepełnosprawnością lub w podszym wieku oraz 30 miejsc w domu samotnego rodzica (1,2 mln zł). Potrzebujący prawnej pomocy mogą skorzystać z 18 punktów nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego (1,3 mln zł).

Wydatki inwestycyjne to z kolei 4,2 mln zł. W ramach tej kwoty wykonana zostanie instalacja fotowoltaiczna za 2,1 mln, oraz pompy ciepła za kolejne 2,1 mln. Powyższa inwestycja służyć będzie wytwarzaniu ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej dla budynków DPS, mieszkań wspomaganych i samotnego rodzica w Lisówkach.

W tym roku realizowane będą programy profilaktyczne: osteoporozy oraz narządu wzroku wśród dzieci. Kontynuowany jest program wsparcia seniorów „Zdrowy senior” wraz z telefonem zaufania dla seniorów oraz program ochrony zdrowia psychicznego uczniów szkół ponadpodstawowych „Porozmawiajmy” (918 tys. zł). Powiat zaprosi także na festyn integracyjny „Barierom Stop”, festyn dla seniorów oraz osób z niepełnosprawnością a także okolicznościowe imprezy dla dzieci z pieczy zastępczej.

Rynek pracownika i aktywizacja zawodowa

W powiecie poznańskim stopa bezrobocia w ubiegłym roku wyniosła 1,1%. Niektórym jednak mieszkańcom: osobom długotrwale bezrobotnym, osobom 50+ oraz osobom młodym może być trudniej znaleźć pracę, stąd szereg programów aktywizacji zawodowej realizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu.

Działania polegają m.in. na pośrednictwie pracy, poradnictwie zawodowym, stażach, szkoleniach, bonach na zasiedlenie, pracach interwencyjnych czy przekazaniu jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej. Zadania te finansowane są głównie z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

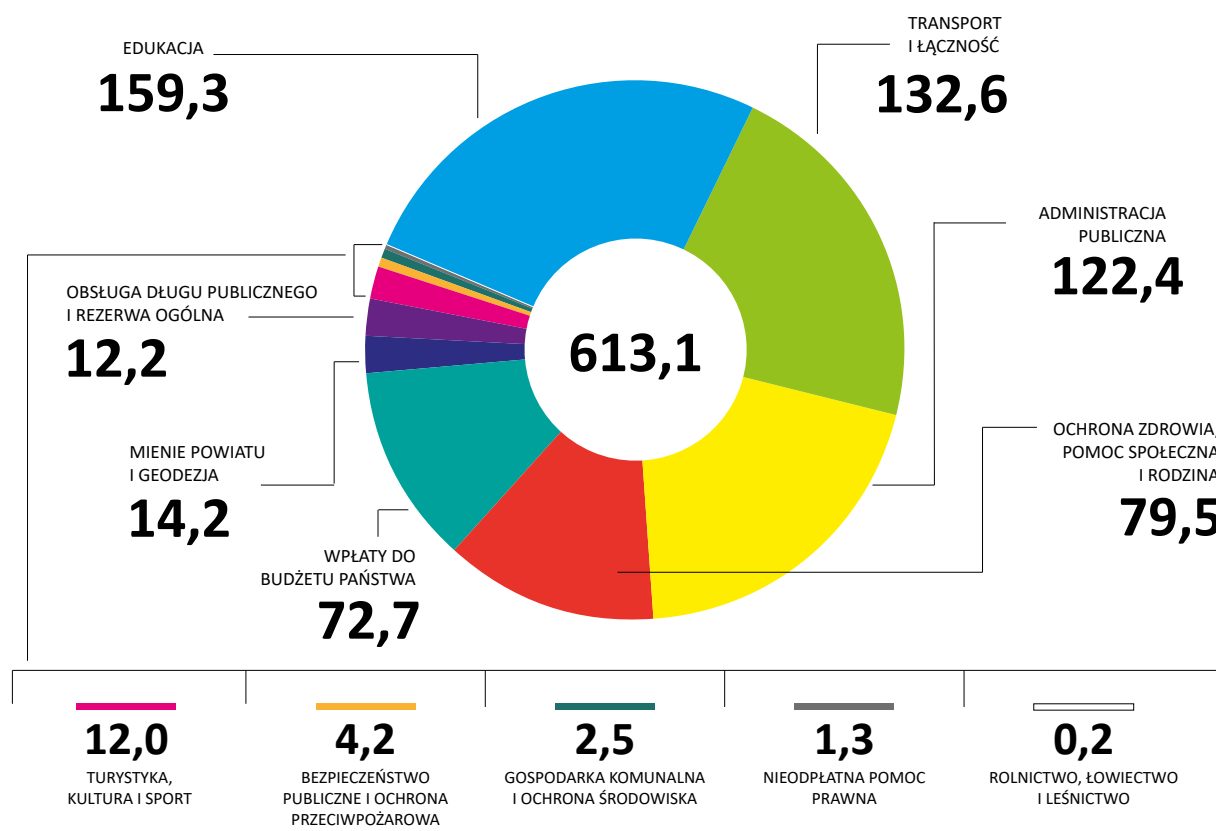
Z kolei w ramach programu z Krajowego Funduszu Szkoleniowego pracownicy

zatrudnieni w firmach działających na terenie Poznania i powiatu poznańskiego mogą korzystać z kursów, studiów podyplomowych czy badań lekarskich (4,8 mln zł). Powiatowy Urząd Pracy realizuje także program Solidarni z Ukrainą pomagając przybyłym do Polski w wyniku konfliktu zbrojnego obywatelom Ukrainy, którzy poszukują pracy (staże, prace interwencyjne).



POWIATOWY URZĄD PRACY W POZNANIU

STRUKTURA WYDATKÓW PLANOWANYCH NA ROK 2024 (W MLN ZŁ)



Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa

To kwota ponad 4 mln złotych, dzięki której dofinansowywana zostanie działalność Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Poznańskiego, Straży Granicznej.



Powiat poznański od wielu już lat przekazuje pierwszoklasistom z wszystkich gmin elementy odblaskowe

Grupy Realizacyjnej Wydziału Sztatu Policji KMP w Poznaniu. Środki te pozwolą także na zakup sprzętu biurowego, łączności i informatyki, gospodarczego, techniki policyjnej, umundurowania, wyposażenia specjalnego, medycznego, narzędzi, upominków czy materiałów szkoleniowych, promocyjnych i prewencyjnych. Nagrodzeni zostaną też zwycięzcy konkursu „Dzielnicy Roku Powiatu Poznańskiego” i „Komisariat Roku Powiatu Poznańskiego”.

Roku Powiatu Poznańskiego w kategorii PSP.

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych zostaną wsparte zakupem sprzętu oraz nagród i usług, łącznie na kwotę 300 tysięcy zł. Kontynuowany będzie program zakupu sprzętu i wyposażenia dla Jednostek OSP. Wsparte zostaną zawody i konkursy skierowane dla druhów OSP i członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Nagrodzeni zostaną także zwycięzcy konkursu Strażak Roku Powiatu Poznańskiego w kategorii OSP.

Powiat wesprze także Placówkę Straży Granicznej Poznań-Tawica, w realizacji zadań na terenie powiatu - kwota 50 tysięcy zł. Prowadzone będą także akcje prewencyjne, profilaktyczne oraz konkursy, w tym m.in. cykliczna już akcja rozdawania pierwszoklasistom kamizelek odblaskowych czy konkurs „Czujka tlenku węgla może uratować Twoje życie”.

Poprawią komfort życia mieszkańców

Niemal 140 mln zł powiat poznański zamierza przeznaczyć w tym roku na drogi. Najwięcej, bo ponad 90 mln zł pochłona inwestycje drogowe.



Wkrótce w powiecie poznańskim rozpocznie się największa inwestycja drogowa w historii

Największą z nich będzie budowa drogi Borówiec – Koninko – Krzesiny. To inwestycja, która wraz z wykupami gruntów pochłonie około 240 mln zł. W ramach zadania przebudowanych lub zbudowanych po tak zwanym nowym śladzie zostanie ok. 9 km dróg, powstaną cztery ronda oraz wiadukt nad torami kolejjo-

wymi w Koninko i dwa mosty na rzece Kopli. Inwestycja w całości będzie finansowana z budżetu państwa. Wkrótce ogłoszony zostanie przetarg na realizację.

Niemal 5,5 mln zł wydamy w 2024 roku na przebudowę 800-metrowego odcinka ulicy Poznańskich w Dąbrowce (od Słonecznej do Kolejowej). Wzmoc-

niona zostanie nawierzchnia jezdni, przebudowane lub częściowo zbudowane zostaną chodniki, a na odcinku około 400 metrów powstanie droga rowerowa. Droga zostanie oświetlona i odwodniona. Koszt całej inwestycji to około 8 mln zł – realizacja rozpocznie się w II połowie roku, a zakończy w przyszłym roku. Na realizację tej inwestycji powiat poznański otrzymał dofinansowanie w wysokości 3,5 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Kolejną dużą inwestycją jest przebudowa ulicy Siekierkiej w Gowarzewie, która już się rozpoczęła. To odcinek o długości 950 metrów od nowego ronda na skrzyżowaniu ulic Swarzędzkiej i Siekierkiej do okolic ulicy Truskawkowej. Jezdnia na tym odcinku zostanie poszerzona do 6 metrów, wyprofilowana i wymieniona. Powstaną też chodniki po obu stronach jezdni oraz kanalizacja deszczowa. Dodatkowo – w ramach wspólnego zamówienia publicznego – gmina Kleśczewo sfinansuje budowę kanalizacji sanitar-

nej oraz oświetlenia drogowego. Inwestycja pochłonie około 6 mln zł. Powiat poznański otrzymał połowę tej kwoty w ramach dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Około 4 mln zł w planie finansowym przeznaczono na przebudowę skrzyżowania ulic Poznańskiej i Szkolnej w Kicinie.

W planach na 2024 rok są również przebudowa ulicy Kolejowej w Rokietnicy (w tegorocznym planie jest na ten cel ponad 2 mln zł), budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Jesionowej w Biedrusku (2 mln zł) w tegorocznym planie finansowym) czy przebudowa przepustu w Biernatkach (1,8 mln zł).

Zarząd Dróg Powiatowych w Poznaniu przygotowuje również dokumentację techniczną, które umożliwią realizację kolejnych inwestycji w przyszłości. W planie finansowym na 2024 roku jest ponad 20 takich zadań. Największą wśród nich to projekt budowy nowego mostu na Warcie w ciągu nowej drogi Luboń – Czapury.

We współpracy z organizacjami pozarządowymi

Organizacje pozarządowe stanowią ważny element życia społecznego naszego powiatu. W ramach otwartych konkursów ofert na realizację zadań publicznych w 2024 roku, realizowanych przede wszystkim przez organizacje pozarządowe wpłynęło aż 355 ofert.

Podmioty uprawnione mogły je składać w siedmiu obszarach, takich jak: edukacja, kultura i sztuka,

kultura fizyczna, turystyka, pomoc społeczna, ochrona i promocja zdrowia, ratownictwo i ochrona ludności. Dotację otrzymało 238 zadań. Zostanie przekazanych ponad 2,1 mln złotych.

We współpracy z organizacjami pozarządowymi od kilku lat realizowane są m.in. Zielone Punkty Kontrolne służące do orientacji w terenie. To samoobsługowa forma spaceru lub treningu biegowego w lesie. W powiecie poznańskim takich punktów powstało już sześć, w 2024 roku planuje się kolejne dwa.



To samoobsługowa forma spaceru lub treningu biegowego. Do poszukiwania poszczególnych punktów potrzebna jest mapa, na której zaznacza się odnalezione już miejsca – punkty

Ludzie chcą mieszkać i inwestować w powiecie

dokończenie ze strony I

Skoro mowa o Ośrodku w Owińskach, to ma on chyba szczególne miejsce w Pana sercu?

- To prawda, jestem z niego wyjątkowo dumny. Kiedy go przejmowaliśmy zaczęliśmy od naprawy kotłowni, które groziły wybuchem. Dzisiaj to przepiękny obiekt, niemal całkowicie zrewitalizowany. Wyremontowaliśmy nie tylko budynek, ale również całe obejście, ze stworzeniem Parku Orientacji Przestrzennej na czele, który uzyskał tytuł siedmiu cudów funduszy unijnych. Dumny jestem również z Dworu w Skrzynkach, który w ubiegłym roku oddaliśmy do użytku. W 2015 roku uzyskaliśmy ten obiekt od Ministerstwa Skarbu Państwa i długo się zastanawialiśmy, jak go wykorzystać w najlepszy możliwy sposób. Uznaliśmy, że powołamy instytucję kultury, a konkretnie Instytut Skrzynki - Instytut Dokumentacji, Rozwoju i Promocji Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarnego Powiatu Poznańskiego. To był strzał w dziesiątkę, ponieważ nie ma dnia, aby tam się coś nie działo. Oczywiście w pozytywnym tego słowa znaczeniu. To śliczne miejsce, warte odwiedzenia.

FOT. MACIEJ PAWLAK



Dwór Skrzynki w gminie Stęszew, gdzie mieści się siedziba Instytutu Skrzynki - Instytutu Dokumentacji, Rozwoju i Promocji Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarnego Powiatu Poznańskiego

Dumny jestem również z Dworu w Skrzynkach, który w ubiegłym roku oddaliśmy do użytku. Uznaliśmy, że powołamy tam instytucję kultury

Powiat dba też o inne zabytki. Ile pieniędzy przeznaczy na nie w tym roku?

- Za 2,5 miliona złotych kontynuowany będzie program ochrony i renowacji zabytków. To nasza historia i musimy o nią dbać. Dzięki samorządowemu dofinansowaniu w naszym regionie powstają kolejne perełki. Tak jak choćby mający ponad 500 lat kościół świętego Mikołaja w Owińskach, który praktycznie podnieśliśmy z ruin.

Kolejnym obszarem mocno wspieranym przez powiat jest szeroko rozumiane zdrowie oraz pomoc społeczna.

- Każdego roku na politykę społeczną wydajemy ponad 50 milionów złotych. To z jednej strony nasz obowiązek, a z drugiej robimy to, ponieważ odczuwamy taką potrzebę. Chcemy wspierać tych, którzy tego wsparcia potrzebują. W tym kontekście od razu przychodzi na myśl szpital w Puszczykowie, który przejęliśmy i przez kolejne lata wyprowadziliśmy na prostą. To bardzo potrzebna placówka, ale wydatki, które trzeba ponieść, by dobrze funkcjonowała, to studnia bez dna. My inwestujemy, a szpital musi wychodzić na zero. Z różnych powodów, niezależnych od nas, nie zawsze się to udaje.

Zdrowie to także programy profilaktyczne...

- Za wiele z nich otrzymywaliśmy nagrody. Przykładem może być program szczepień przeciwko wirusowi HPV, który wprowadziliśmy wiele lat temu, a który rząd zdecydował się realizować dopiero teraz. Innym naszym pomysłem było stworzenie jedyne w Wielkopolsce ośrodka dla matek i ojców samotnie wychowujących dzieci. Powstał on na terenie Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach, gdzie mieliśmy do dyspozycji siedem domków, wcześniej przeznaczonych dla pracowników. Dostaliśmy na ten cel dofinansowanie, więc zamieszkujące tam osoby mają doskonałe warunki. Otrzymują przede wszystkim wsparcie i czas na powrót do normalnego życia. Wspieramy również osoby z niepełnosprawnościami. Robimy to, ponieważ wychodzimy z założenia, że ci, którym powodzi się lepiej powinni pomagać tym, którzy tej pomocy potrzebują.

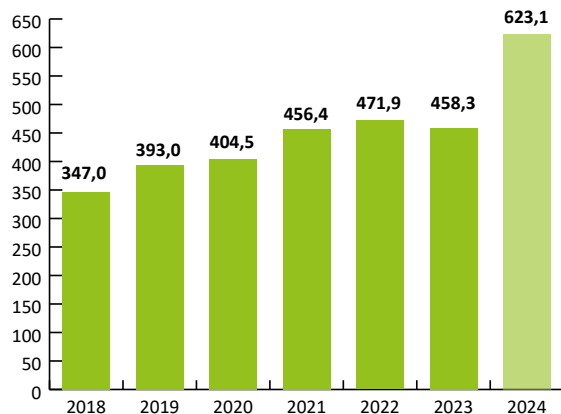
Ile środków w tym roku zostanie przekazanych na te cele?

- Praktycznie każdego roku zwiększamy pulę pieniędzy na szeroko rozumianą politykę społeczną. W 2024 roku na wspomniany dom samotnej matki, programy profilaktyczne oraz Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach wydaliśmy 45,7 miliona złotych. Koszty związane ze wsparciem rodzin zastępczych w powiecie wyniosą prawie 22 miliony złotych. Pieniądze przeznaczymy między innymi na Dom Rodzinny w Swarzędzu, Domy Dziecka w Kórniku-Bninie czy Ośrodki Wspomagania Rodziny w Kobylnicy. Nadal kontynuowane będą też programy dla seniorów: telefon zaufania czy badania z zakresu profilaktyki osteoporozy. Po raz pierwszy sfinansujemy również badania przesiewowe dotyczące wczesnego wykrywania wad wzroku u dzieci.

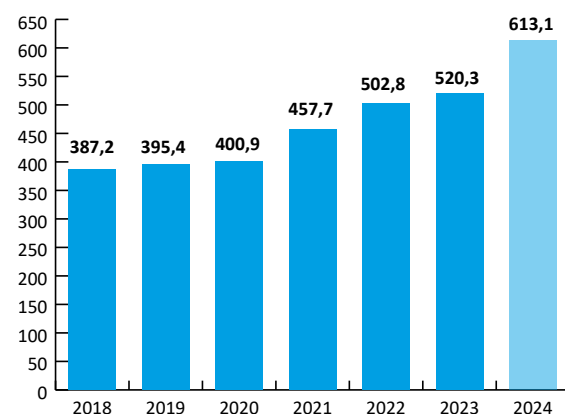
W naszej rozmowie wspomnieliśmy już o bezpieczeństwie. Powiat od początku swojej działalności robi wiele w tym kierunku.

- Choć to wcale nie jest nasz obowiązek. Uważamy jednak, że jesteśmy to winni naszym mieszkańcom. Przez ostatnie lata wspólnie z gminami wybudowaliśmy kilka komisariatów, kupowaliśmy samochody, pozyskaliśmy

DOCHODY POWIATU POZNAŃSKIEGO 2018-2024 (W MLN PLN)



WYDATKI POWIATU POZNAŃSKIEGO 2018-2024 (W MLN PLN)



nawet koniowóz. Tych inwestycji było naprawdę bardzo dużo. Nie ukrywam jednak, że największą radością sprawia mi tradycyjne wręczanie elementów odbłaskowych pierwszoklasistom z powiatu. Ta akcja trwa już ponad 20 lat. Łatwo więc obliczyć, że wręczamy je już kolejnemu pokoleniu. Spotkania z tak dużą grupą uśmiechniętych, bardzo odważnych i reżolutnych dzieciaków sprawiają ogromną przyjemność. Nasza akcja jednak nie polega tylko na rozdawaniu kamizelek, ale ma konkretny cel. To doskonała okazja, mówić o szeroko rozumianym bezpieczeństwie. Zawsze są z nami przedstawiciele Policji oraz Straży Pożarnej, którzy zwracają uwagę między innymi na zagrożenia związane z tlenkiem węgla i czujką czadu, która ten problem może wyeliminować. Dzięki takim spotkaniom wiedza, poprzez dzieci trafia także do rodziców.

Naszym pomysłem było stworzenie jedyne w Wielkopolsce ośrodka dla matek i ojców samotnie wychowujących dzieci. Dostaliśmy na ten cel dofinansowanie więc zamieszkujące tam osoby mają doskonałe warunki. Otrzymują przede wszystkim wsparcie i czas na powrót do normalnego życia

Ile pieniędzy przeznaczy zatem w tym roku powiat poznański na szeroko rozumiane bezpieczeństwo?

- Ono wraz z ochroną przeciwpożarową pochłonie z naszego budżetu prawie 4,2 miliona złotych. Na komendy powiatowe Policji zaplanowaliśmy 600 tysięcy, z czego 480 tysięcy stanowić będą inwestycje. Na komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej przekażemy kolejne 1,1 miliona złotych. Dzięki temu dofinansowane zostaną między innymi zakupy pojazdów rozpoznawczo-ratowniczych i ratowniczo-gaśniczych, specjalistycznego sprzętu czy prace remontowe w jednostkach. Na Ochotnicze Straże Pożarne przeznaczymy 300 tysięcy.

Mówiąc o inwestycjach, wypada wspomnieć o drogach...

- W tym roku rozpocznie się przebudowa drogi Borówiec - Koninko - Krzesiny. Całe zadanie, łącznie z wykupem gruntów, warte jest 240 milionów złotych. Pierwszy etap pochłonie niemal 60 milionów. Pieniądze na tę najdroższą inwestycję drogową w historii powiatu pochodzą z budżetu państwa.

Co jeszcze będzie budowane lub remontowane?

- Niemal 5,5 miliona złotych wydamy na przebudowę 800-metrowego odcinka ulicy Poznańskiej w Dąbrówce, od ulicy Słonecznej do ulicy Kolejowej. Przebudowana będzie też ulica Siekierska w Gowarzewie, co pochłonie około 6 milionów. Blisko 4 miliony w tegorocznym budżecie przeznaczyliśmy też na przebudowę skrzyżowania ulicy Poznańskiej i Szkolnej w Kicinie.

W ostatnim czasie coraz więcej uwagi poświęca się sprawie ochrony środowiska. Jak powiat podchodzi do tej sprawy?

- Bardzo poważnie o czym może świadczyć choćby fakt, że nie tak dawno o milion zwiększyliśmy dotację na likwidację „kopciuchów”. W sumie ochrona środowiska kosztować nas będzie w tym roku około 2,2 miliona złotych. Nie szczędzimy na nią środków i jesteśmy w tym konsekwentni. Przypomnę tylko, że kiedy Unia Europejska zdecydowała, że do 2035 Polska ma być krajem bez azbestu, to niemal natychmiast zajęliśmy się tym tematem. A to wcale nie jest standard, biorąc pod uwagę pozostałe regiony naszego kraju. Dokładamy się także do innych projektów, czy to rządowych, czy gminnych.

Na co jeszcze znalazły się pieniądze w tegorocznym budżecie?

- Nie zapominamy o tym, co się dzieje za naszą wschodnią granicą. Na pomoc dla Ukrainy zabezpieczyliśmy prawie 1,4 miliona złotych. Z tego ponad 900 tysięcy pochodzi z Funduszu Pomocy. Natomiast z własnych środków powiat wyda prawie 0,5 miliona, na zakup między innymi leków, żywności i usług związanych z pomocą humanitarną. Z kolei dotacja na wsparcie studentów z Białorusi wyniesie 110 tysięcy złotych. Na nieodpłatną pomoc prawną zaplanowaliśmy ponad 1,2 miliona.

Jaki to zatem jest budżet?

- Można powiedzieć, że po stronie dochodów to budżet ustalony przez ministra finansów, a po stronie wydatków przez nas. Oczywiście, na tyle na ile było można, ponieważ ustawa Polski ład w istotny sposób ograniczyła wielkość tego budżetu. Podobnie jak podatki typu „janosik”, który pochłoniął blisko 73 miliony złotych. Musieliśmy się więc dostosować... Nie jest to jednak mały budżet. Tak jak wspominałem, zabezpieczyliśmy wszystkie te wydatki, które są dla nas istotne, między innymi na drogi, oświatę, pomoc społeczną czy kulturę fizyczną. Czyli to wszystko co buduje naszą siłę i sprawia, że ludzie chcą tutaj mieszkać i inwestować. Teraz nadszedł czas dużych zmian, mamy nowy rząd. Z optymizmem patrzymy w przyszłość, by nadal zmieniać powiat na lepsze, zgodnie z oczekiwaniami naszych mieszkańców.

Rozmawiał Tomasz Sikorski

Talentów nie brakuje...

– Z roku na rok poziom imprezy jest coraz wyższy, co podkreślają profesjonalni jurorzy. To tylko pokazuje, że w gronie osób z niepełnosprawnościami prawdziwych talentów nie brakuje – mówi Jerzy Pelowski z Domu Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie przed XII Powiatowym Przeglądem Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych – mieszkańców Powiatu Poznańskiego pod nazwą „Złot Talentów”. Finał tego wydarzenia zaplanowano na 26 września. Odbędzie się on, tak jak w poprzednich latach, w hali widowiskowo-sportowej w Mosinie.

Pierwszą edycję imprezy przeprowadzono w 2013 roku. – „Złot Talentów” powstał przede wszystkim po to, aby umożliwić osobom z różnymi niepełnosprawnościami zaprezentowanie swoich uzdolnień twórczych. Równie ważnym powodem, dla którego to przedsięwzięcie zostało powołane do życia była chęć pokazania, że niepełnosprawni nie są w niczym gorsi od osób zdrowych. I to, mam wrażenie, nam się udaje. Co równie ważne,



FOT. TOMASZ SKORSKI

przez te wszystkie lata udało nam się zaktywizować różne środowiska, które wcześniej nie były zainteresowane możliwością prezentacji własnych dokonań twórczych. Niejako przy okazji imprezy następuje również coraz większa integracja wspomnianego środowiska, co także nie jest bez znaczenia – dodaje organizator.

W trakcie uroczystego finału artyści zaprezentują swoje uzdolnienia w następujących dziedzinach sztuki: plastycznej, fotograficznej, filmowej, muzycznej i teatralnej. Na laureatów czekać będą nagrody rzeczowe. Spośród wszyst-

kich uczestników Przeglądu wyróżniony zostanie „Talent Roku 2024”, który otrzyma nagrodę indywidualną. – Najwięcej trafia do nas prac plastycznych. Dużym zainteresowaniem cieszą się również tematy związane z fotografią. To jednak zrozumiałe, ponieważ są one stosunkowo łatwe do zrealizowania. Przygotowanie teledysku czy też sztuki teatralnej wymaga już znacznie większych przygotowań i poważnego zaangażowania, i to dużej grupy osób – uważa Jerzy Pelowski.

– Tym bardziej cieszy, że wspomniane już małe formy teatralne oraz teledyski z

roku na rok są coraz lepsze. Ich poziom jest naprawdę wysoki, co zresztą podkreślają jurorzy. W tym przypadku skok jakościowy jest największy – dodaje. Uczestnictwo w „Złocie Talentów” mogą zgłaszać osoby indywidualne, placówki i organizacje. Realizatorem zadania jest Fundacja Polskich Kawalerów Maltańskich „Pomoc Maltańska”. Projekt finansowany jest z budżetu powiatu poznańskiego. Wymagane załączniki, a także regulamin imprezy, w tym także terminy nadsyłania konkursowych prac dostępne na powiat.poznan.pl.

Tomasz Sikorski

Czarując słowem i nutami

Zazieleniło się w Dworze Skrzynki. Tym razem jednak nie za sprawą wiosny, a Marcina Murawskiego i Marleny Lewandowskiej-Kamyszek, którzy zabrali publiczność w muzyczną podróż na Szmaragdową Wyspę.

Tak poetycko właśnie określiła się Irlandia, która 17 marca obchodzi na wielu kontynentach swoje święto. Świętowano zatem także w Dworze Skrzynki. Dla wielu gości program wieczoru mógł stanowić pewne zaskoczenie, bo choć wielu słuchaczom wydawało się, że znają lub choćby kojarzą brzmienie muzyki irlandzkiej, to połączenie altówki z fortepianem mogło być mimo wszystko niespodzianką.

W pierwszej, solowej części wieczoru Marcin Muraw-

ski czarując jedynie słowem i nutami przybliżył zieloną wyspę i jej muzyczne preferencje. Zabrzmiały skoczne jiggi – najbardziej kojarzone z irlandzkim pubem. Były też opowieści o obchodach Dnia św. Patryka i dominującej wtedy zieleni. Profesor Marcin Murawski – szacowny wykładowca akademicki ma wyjątkowy dystans do siebie.

Po przerwie dołączyła do niego akademicka koleżanka, pianistka Marlena Lewandowska-Kamyszek. I znów popłynęły piękne słowa opowieści o Edwardzie Swanie Hennessym – zapomnianym irlandzko-amerykańskim kompozytorze tworzącym na przełomie XIX i XX wieku.

Marzena Rutkowska-Kalisz

Najlepsze wypieki i potrawy

Orzeczająca z dzika oraz jelenia i tradycyjny wypiek Dział – Obertuch – Przekładaniec, to laureaci trzeciej już odsłony wielkanocnego konkursu organizowanego przez Instytut Skrzynki. Kapituła konkursowa oceniła niemal 90 słodkich wypieków oraz mięsnych potraw. W konkursowe szranki stanęli nie tylko szefowie kuchni i lokalni producenci, prze-

twórcy mięsa, cukiernie i piekarnie, ale także koła gospodyń wiejskich i uczniowie szkół gastronomicznych z regionu. Wydarzenie odbyło się podczas tradycyjnego Jarmarku Wielkanocnego w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Szczegóły oraz lista laureatów konkursu na stronie internetowej Instytutu Skrzynki. (lk)

Święto dla fanów jazzu

To będzie prawdziwe święto dla fanów muzyki improwizowanej! 27 kwietnia w Dworze Skrzynki wystąpi Adam Makowicz. Fanom jazzu w Polsce nie trzeba mistrza przedstawiać. Od wielu lat mieszkający za granicą artysta od czasu do czasu odwiedza najważniejsze jazzowe sceny w kraju. Na swojej ostatniej płycie „Welcome Back, Adam” pianista wraca do swoich jazzowych korzeni. W siedemnastu utworach interpretuje standardy jazzowe i przedstawia również swoje kompozycje. Płyta jest nie tylko kwintesencją gry mistrza, ale przede wszystkim wielką, muzyczną ucztą. (mrk)

Dobrej zabawy za kółkiem nie brakowało

Członkowie Automobilklubu Wielkopolski, jak co roku, przygotowali dla swoich klubowych koleżanek i dla wszystkich Wielkopolanek imprezę z okazji Dnia Kobiet, rajd turystyczny „Wielkopolanki za Kółkiem”. Impreza odbyła się przy wsparciu powiatu poznańskiego. Na rajd zgłosiło się 50 załóg, a w nich aż 162 panie.

Rajd dla Pań ma w Automobilklubie Wielkopolski bardzo długą tradycję. Trudno policzyć te marcowe imprezy, tym bardziej, że zmieniały się nazwy. Zmieniały się też formuły przeprowadzania imprez, od typowo sportowych do imprez łączących sport i turystykę z elementami festynu. Głównym celem rajdu niezmiennie pozostaje jednak satysfakcja uczestniczek, dobra zabawa i niezapomniane wrażenia. W tym roku rajd rozpoczął się

na terenie MTP, a trasa wiodła ulicami i drogami Poznania i podpoznańskich miejscowości. Jeden z punktów kontrolnych zlokalizowany był na terenie Narodowego Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego w Szreniawie, gdzie uczestniczki musiały rozwiązać test z wiedzy zdobytej podczas zwiedzania Muzeum Tarpana.

Stąd trasa prowadziła na Tor „Poznań”. Po zameldowaniu się na mecie uczestniczki miały do wykonania



FOT. TOMASZ SZWAJKOWSKI

próby sprawnościowe jazdy samochodem, mogły wcielić się w rolę operatora wózka widłowego oraz

sprawdzić refleks na specjalnym urządzeniu. Dla pań o zacięciu sportowym była próba specjalna, któ-

rej wynik można było wielokrotnie poprawiać aż do zużycia paliwa i opon. Przygotowane pojazdy czy też niezwykle pomysłowe przebrania niektórych załóg dodawały kolorytu całości. Na zakończenie odbyły się prelekcje na tematy związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego oraz oczywiście dekoracje, fanfary dla zwyciężczyń i pamiątkowe dyplomy z fotografiami załóg i wiele atrakcyjnych nagród ufundowanych przez sponsorów i partnerów, które w większości zostały rozlosowane wśród wszystkich uczestniczek rajdu.

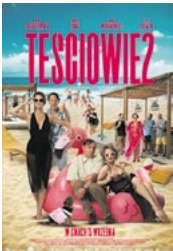
Robert Morchalo

FILM NA WIECZÓR

„Teściowie 2”

Kontynuacja świetnie przyjętego zarówno przez widzów jak i krytyków komediowego hitu „Teściowie”. Weronika i Łukasz – niedoszła para młoda z pierwszej części – postanawia dać sobie drugą szansę i zaprasza rodzinę na ślub i przyjęcie weselne do nadmorskiej miejscowości. Rodzice Weroniki – Wanda i Tadeusz, i matka Łukasza, niedawno rozwiedziona, teraz w towarzystwie dużo młodszego Jana, przybywają do ekskluzywnego hotelu, w którym mają spędzić dwa dni w oczekiwaniu na młodą parę. Morze, drinki, masaże, roznegliżowani plażowicze... Wszystko to sprawia, że obie mamy zrzucają maski narzucone przez tradycję i konwenans i odkrywają siebie na nowo w zupełnie innych niż dotychczas rolach... W rolach głównych: Maja Ostaszewska, Izabela Kuna, Adam Woronowicz i Eryk Kulm jr.

Joanna Sobik
(Kostrzyńskie Kino za Rogiem)



PŁYTA DNIA

Bruce Springsteen „Western Stars”

Bruce Springsteen ukazuje swoją wizję dawnej Ameryki, z jej prostym życiem i problemami rozwiązywanymi uczciwą pracą. Springsteen tęskni za lepszymi czasami i inną rzeczywistością. Tyle, że przedstawiony przez niego obraz jest jedynie ułudą. Nostalgia Springsteena nie odnosi się do realnego świata, a jego wizji, przefiltrowanej przez pochłonięty wspomnieniami umysł. Zdaje się, że Springsteen zapatrzył się w pewien topos, wyidealizowaną fatamorganę i na jej bazie stworzył historię twardych amerykańskich mężczyzn, walczących z własnymi demonami poprzez pracę od świtu do nocy i przynoszącą ukojenie wieczorną szklaneczkę whisky. W tym aspekcie tkwi fałsz tej płyty, ale muzycznie stanowi ona jedno z najlepszych dokonań Springsteena od lat.

Jakub Kozłowski
(Wydawnictwo In Rock - Czerwonak)



GRA NA WEEKEND

„MOW”

Sprytne i proste gra karciana, w której będziemy tworzyć stado krów, by zagonić je do obory. Należy przy tym unikać much, które kręcą się przy owych krowach. W trakcie rozgrywki zagrywamy karty tworząc stado. Jeśli któryś z graczy nie może, lub nie chce, dołożyć karty do istniejącego stada, zbiera wszystkie krowy znajdujące się na stole i umieszcza zakryte przed sobą, tworząc oborę. Następnie zagrywa kartę z ręki tworząc nowe stado. Oprócz zwykłych zwierzątek, w grze występują też krowy specjalne, o wyjątkowo uciążliwych efektach i dużej liczbie towarzyszących much. Pozwalają one zastawiać pułapki na przeciwników i zmieniać sytuację wokół stołu np. dzięki zmianie kierunku zagrywania kart. Gra skończy się po kilku rundach, w momencie gdy któryś z graczy zgromadzi u siebie przynajmniej 100 much. Wygrywa osoba, która tych much będzie miała najmniej.

Tomasz Skoracki (Stowarzyszenie Miłośników Gier Planszowych „Kości”)



KSIAZKA TYGODNIA

Anna Bikont „Cena”

Anna Bikont dziennikarka i reportażystka rusza śladami Lejba Majzelsa, który w latach 1947-48 roku kilkanaście razy odwiedził Polskę, by poszukiwać żydowskich dzieci, które ocalały z Holocaustu i pozostawały pod opieką Polaków. Każdy wyjazd odnotowywał w zeszycie. Pisał gdzie się udał, do kogo, czy udało mu się odzyskać dziecko i ewentualnie za jaką cenę. Część Polaków nie chciała oddawać dzieci uważając je już za swoje własne, część zgadzała się na to dla dobra dzieci, część chciała je po prostu odsprzedać. Anna Bikont powtarzając poszukiwania Majzelsa dotarła do dużej części tych dzieci. Przy czym nie zawsze udaje jej się nakłonić wszystkich do zwierzeń. Część z nich chciała przed koszmarem wojennych wspomnień uciec jak najdalej. Niezwykle ciekawa, dobrze napisana książka, pokazująca, że nawet po II wojnie, życie żydowskich dzieci miało cenę.

Anna Walkowiak-Osowska
(Biblioteka Publiczna w Swarzędzu)



Bogata oferta dla turystów w powiecie

Turyści rozpoczęli sezon. – Za inaugurację przyjmujemy rajd pod nazwą „Bądź turystą we własnym mieście”. W tym roku, wraz z wszystkimi działającymi na naszym terenie Kołami PTTK, planujemy 60 imprez – mówi Eugeniusz Jacek, prezes Oddziału Środowiskowego PTTK Poznań „Nowe Miasto” im F. Jaśkowiaka oraz Koła PTTK „Łaziki” przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu.

W tegorocznym rajdzie „Bądź turystą we własnym mieście” udział wzięło ponad 200 osób. – Czy to dużo? Ja pamiętam, jak ta impreza gromadziła nawet 700 uczestników, ale to były czasy jeszcze przed pandemią. A ta sporo zmieniła. Nie jest więc to zły wynik. Te zmiany dotyczą przede wszystkim liczby szkół biorących udział w tego typu wydarzeniach. Kiedyś było ich wiele, teraz to pojedyncze przypadki. Można to zmienić, ale trzeba byłoby zachęcić nauczycieli, by aktywowali młodzież, i to przede wszystkim w dni wolne od szkoły, czyli weekendy. Jak to zrobić? Najlepszą motywacją zazwyczaj jest ta finansowa. I swego czasu na taką nauczyciele mogli liczyć – przypomina Eugeniusz Jacek. Są też jednak pozytywne.

– W rajdach coraz więcej bierze udział seniorów. Aktywność tego środowiska jest widoczna gołym okiem. Więcej jest też osób indywidualnych. W rajdzie



FOT. TOMASZ SIKORSKI

„Bądź turystą we własnym mieście” mamy też sporą, bo ponad 20-osobową grupę motocyklistów, którzy na... piechotę rozpoczynają swój sezon. To już zresztą taka tradycja, trwająca blisko 20 lat – dodaje. Imprez dla turystów każdego roku nie brakuje. W tegorocznym kalendarzu jest ich aż 60. – Które cieszą się największą popularnością? To choćby „Ogólnopolski Nadwarciański

rajd honorowych dawców krwi i sympatyków” czy też wymyślony przeze mnie wielkopolski rajd „Wielcy Wielkopolanie”. W tym roku to już będzie jego 20. edycja i zostanie on poświęcony Władysławowi hr. Zamoyskiemu, z metą w Kórniku – mówi prezes.

Sporo osób wzięło też udział w niedawnym rajdzie „Witamy Wiosnę na Szlaku Kościołów Drewnianych”. – We wcześniejszych latach

odwiedziliśmy już wszystkie kościoły w Puszczy Zielonka, więc w tym roku wybraliśmy się do Łukowa w gminie Oborniki, gdzie swego czasu przebywał Adam Mickiewicz – opowiada Eugeniusz Jacek. Turyści chętnie uczestniczą także w rajdach wspieranych przez powiat poznański. Są to wielkopolski rajd integracyjny „Sprawni inaczej bez barier i granic”, wielkopolski rajd „Witamy jesień u Augusta

Cieszkowskiego w Wierznicy” oraz wielkopolski rajd „Szlakami Powstania Wielkopolskiego”. W samym powiecie imprez turystycznych nie brakuje. Na tym terenie działa też siedem kół PTTK – wylicza.

– Organizujemy również dwa konkursy: krasomówczy oraz krajoznawczy pod nazwą „Poznajemy Ojczyznę”. Ten drugi jest bardzo popularny – zapewnia prezes Oddziału Środowiskowego PTTK Poznań „Nowe Miasto”. Ten Oddział ma się czym chwalić, ponieważ po raz drugi z rzędu zajął pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie organizowanym przez PTTK. – Doceniono nas za organizację imprez turystycznych i krajoznawczych dedykowanych osobom niepełnosprawnym – mówi z dumą Eugeniusz Jacek, który nawet nie potrafi zliczyć w ilu rajdach uczestniczył. – Było ich tysiące. Od 1977 roku działam w PTTK, szybko też zostałem prezesem Szkolnego Koła PTTK przy Zespole Szkół w Rokietnicy. Już tam tych imprez było całe mnóstwo, a praktycznie przez całe swoje życie jestem związany z turystyką – kończy.

Tomasz Sikorski

Dziewczyny z awansem

Polskie piłkarki w pięknym stylu wywalczyły awans do turnieju finałowego mistrzostw Europy do lat 17. Turniej eliminacyjny odbył się m.in. na stadionach powiatu poznańskiego, w Plewiskach i Swarzędzu. Biało-czerwone wygrały trzy spotkania, nie pozostawiając swoim rywalkom większych szans. Polki pokonały Macedonię Północną 9:0, Szwecję 5:1, a w ostatnim pojedynku Danię 3:0 i z kompletem dziewięciu punktów okazały się najlepsze w turnieju.

– To nowa drużyna, która się systematycznie rozwija. Widać to choćby przez przysmak tych kwalifikacji, bo wygraliśmy wszystko i to przekonująco. Gramy efektywnie i efektywnie, dostarczając sobie i kibicom sporo emocji. Mamy też w składzie kilka indywidualności – mówi Marcin Kasprówsz, trener reprezentacji. Polki w turnieju finałowym zagrają w gronie ośmiu najlepszych drużyn Starego Kontynentu. Impreza odbędzie się od 5 do 18 maja w Szwecji. Turniej jednocześnie będzie kwalifikacją do mistrzostw świata, które odbędą się na Dominikanie. – Jest więc o co walczyć – podsumował szkoleniowiec.

Jacek Pałuba

Trzeba szukać punktów

Każda seria kiedyś ma swój koniec. Luty był bardzo udany dla tenisistek stołowych LKTS Luveny, które w dwóch meczach zapisały na swoim koncie komplet punktów i poprawiły swoją sytuację w I-ligowej tabeli. Niestety, marzec tak udany już nie był. Luboniani ponownie rozegrały dwa spotkania, ale w obu musiały przelknąć gorzkie porażki. – Na początek dziewczyny pojechały do Olsztyna na konfrontację z tamtejszym AZS, który pewnie zmierza do ekstraklasy. Niespodzianki w tym starciu nie było. Rywalki wygrały 7:3, a punkty dla naszego zespołu wywalczyły Anita

Chudy, Joanna Spychała oraz debel Julia Furman i Anita Chudy – relacjonuje trener Piotr Ciszak.

W drugim meczu luboniani podejmowały UKS Dojlidy II Białystok. – To spotkanie rozpoczęło się dla nas znakomicie, ponieważ w pierwszych dwóch grach singlowych Julia Furman i Anita Chudy ograły swoje przeciwniczki. Niestety, za moment był już remis, a na domiar złego dwie gry podwójne zakończyły się naszymi porażkami, i to w tie breakach. W ostatniej rundzie gier pojedynczych zwycięstwo odniosła tylko Julia Furman i cały

mecz zakończył się zwycięstwem przyjezdnych 7:3 – dodaje szkoleniowiec. Po tych porażkach luboniani nadal zajmują ostatnie, dziesiąte miejsce w tabeli, a do zakończenia fazy zasadniczej pozostały już tylko trzy spotkania.

– I będziemy musieli szukać w nich punktów. Kluczowy może się okazać ostatni pojedynek sezonu, w którym dziewczyny zmierzą się w Luboniu z Energą Toruń. Rywalki na ten moment są dziewiąte w tabeli i mają o dwa punkty więcej. To spotkanie zaplanowano na 13 kwietnia – informuje trener Piotr Ciszak. **(ts)**

Zaczynamy sezon, taśma idzie w górę

Bydgoskie Kryterium Asów zainaugurowało sezon żużlowy w kraju. W kwietniu rozpocznie się też walka o ligowe punkty, która wzbudza największe emocje wśród kibiców, także tych z naszego regionu.

Wielu fanów z powiatu poznańskiego, zwłaszcza z jego południowo-zachodniej części regularnie jeździ na mecz leszczyńskiej Unii. Najbardziej utytułowany klub w naszym kraju, po tym jak regularnie sięgał po tytuły mistrza Polski, w dwóch ostatnich latach nieco obniżył loty. Byli także w najbliższym sezonie nie będą faworytami ligi, ale nowy trener Rafał Okoniewski zapowiada walkę. – Mogę obiecać, że zarówno ja, jak i cały zespół da z siebie wszystko, by kibice byli z nas zadowoleni – zapewnia szkoleniowiec. Liderem jego zespołu, tak jak w poprzednich latach, będzie niezawodny Janusz Kołodziej. Jedyną nową twarzą w drużynie będzie za to Łotysz Andrzej Liebediew.

Pierwszy mecz Unia pojedzie 12 kwietnia z Włóknarzem Częstochowa, który wymieniany jest w gronie kandydatów do medali. Zdecydowanym faworytem rozgrywek wydaje się być jednak Motor Lublin. Trudno jednak, aby było inaczej, skoro w jednej drużynie zdołano pomieścić Bartosza Zmarzlika, Fredrika Lindgrena i Jacka Holdera, czyli trzech z czterech aktualnie najlepszych żużlowców świata. No a jest jeszcze Dominik Kubera i

srowadzony tej zimy Wiktor Przyjemski, czyli najbardziej utalentowany junior w polskim żużlu. Krótki mówiąc prawdziwy dream team, o jakim inne zespoły mogą tylko pomarzyć. No, ale kto bogatemu zabroni...

5

tyle drużyn
z Wielkopolski będzie
startować w rozgrywkach
ligowych

To bogactwo jest zresztą mocno kontrowersyjne, bo Motor swoją potęgę zbudował w oparciu o pieniądze pochodzące ze spółek skarbu państwa. Dzięki temu klub z Lublina stać na płace milionowych kontraktów. Pytanie jak długo jeszcze? Zdecydowanie mniejszymi pieniędzmi, co wcale nie znaczy że małymi, dysponują kluby z zaplecza PGE Ekstraligi. Tam stawka jest też zdecydowanie bardziej wyrównana, bo jest kilka drużyn, które stać na włączenie się do walki o awans. Na papierze najmocniejszymi kartami wydaje się dysponować Polonia Bydgoszcz, ale to tylko... papier. Na co w tym towarzystwie stać będzie PSŻ Poznań, któremu kibicu-

je wielu fanów z powiatu? W powszechnej opinii Skorpiony są typowani jako główni kandydaci do spadku. Ekipa ze stolicy Wielkopolski spadła z I ligi już w poprzednim sezonie, ale wobec problemów organizacyjnych Landslut Devils, to miejsce zachowała. I przed podopiecznymi trenera Adama Skórnickiego teraz trudne zadanie, aby to miejsce nadal utrzymać. Trudne tym bardziej, że PSŻ tuż przed startem rozgrywek straciło poważnego sponsora. W drużynie Skorpionów drugi sezon z rzędu jeździć także będzie 17-letni Kacper Teska, mieszkający na co dzień w gminie Tarnowo Podgórne.

Kibice z naszego regionu chętnie jeżdżą również na mecze ligowe do Gniezna, ale ostatnie sezony w wykonaniu żużlowców Startu pozostawiają wiele do życzenia. Obecnie Orły planują powalczyć o zwycięstwo w II-ligowych rozgrywkach. I może się to udać pod warunkiem, że dalej postępy będzie robił młody, bo 20-letni Casper Henriksson, a Kevin Fajfer stanie się liderem zespołu z prawdziwego zdarzenia. Zespół z pierwszej stolicy Polski będzie miał jednak groźnego rywala. Mowa o Unii Tarnów, która jak na II-ligowe warunki zbudowała bardzo mocny skład. Tam jednak problemem są finanse, a bez nich w żużlu o sukces trudno. Obie te drużyny zmierzają się już w świąteczną niedzielę w Gnieźnie.

Tomasz Sikorski

Ozdobą był rekord świata

Aż 177 zawodników z 63 klubów wystartowało w 24. Otwartych Integracyjnych Mistrzostwach Wielkopolski w pływaniu w kategoriach masters. – Tak jak w poprzednich latach zawodnicy z powiatu poznańskiego rywalizowali o tytuły mistrzowskie w osobnej klasyfikacji. Dodatkowego splendoru zawodom nadawała rywalizacja w pierwszej tegorocznej klasyfikacji Pucharu Polski Masters Polskiego Związku Pływackiego – mówi Jacek Thiem, organizator imprezy.

Zawody na 25-metrowym basenie trwały blisko pięć godzin i dostarczyły sporo emocji. – Zawodnicy rywalizowali nie tylko indywidualnie, ale też druży-



FOT. JACEK THIEM

nowo w sztafetach. Ozdobą mistrzostw był rekord świata ustanowiony na 100 metrów stylem zmiennym kobiet przez sztafetę klubu Water Squad z Warszawy. Podczas zawodów, wspartych przez powiat poznański, padło także kilkanaście rekordów Polski w kategoriach masters – dodaje. W mistrzostwach powiatu

poznańskiego w rywalizacji kobiet najlepsza indywidualnie okazała się Natalia Wiśniewska z Komornik przed Ewą Szałą z Koziegłówek oraz Anną Wielechowską ze Złotnika. Wśród mężczyzn wygrał Marcin Szymkowiak z Wysogotowa, drugie miejsce zajął Dariusz Janyga z Wir, a trzeci był Zbigniew Pietraszewski z Rogalina. **(ts)**